

Umilowani, Siostry i Bracia

Ewangelia o Dobrym Pasterzu naszą myśl kieruje w stronę Gniezna - pierwszej stolicy Polski i miasta świętego Wojciecha. Stajemy przy Grobie Świętego Męczennika wraz z tysiącami pielgrzymów z całej Polski, by świętować uroczyste 1000-lecie Jego męczeńskiej śmierci. Wraz z nimi wyrażamy Bogu wdzięczność za Świętego Wojciecha, który zapatrzony w Jezusa Chrystusa stał się również Dobrym Pasterzem. Wyruszył, by szukać owiec zagubionych i by życie swoje oddać za nie. Przypatrując się Jego życiu i misji łatwo możemy zauważyć, jak doskonale zrozumiał prawdę przypominaną w Ewangelii, że trzeba najpierw oddać życie, by je znów odzyskać. Rozumiemy też lepiej, co znaczy, że odrzucony kamień staje się fundamentem (por. Ps 118,22; Dz 4,11). To właśnie Święty Wojciech odrzucony przed tysiącem lat, stał się fundamentem wiary i wspólnoty Kościoła w Polsce, na którym zaczęło wzrastać całe duchowe dziedzictwo naszej Ojczyzny i jej państwowość. Stając w obliczu naszego wielkiego Pasterza i pamiętając, że przykład „świętych nas pobudza, a ich bratnia modlitwa nas wspomaga, chcemy uczynić swoisty rachunek sumienia i zapytać siebie samych o wierność dziedzictwu jakie pozostawił Święty Wojciech. Zachęca nas do tego Ojciec Święty, który mówi, że prawdziwa radość z przeżywania Jubileuszu jest radością nawrócenia (por. TMA 32). Święty Wojciech fundamentem naszej wiary

Skoro męczeństwo Świętego Wojciecha w planach Bożej Opatrzności zostało związane z pierwocinami chrześcijańskiej wiary na polskiej ziemi, a świadectwo krwi stało się rzeczywistym zasiewem nowych pokoleń chrześcijan, to zapytajmy siebie samych o naszą wierność Krzyżowi Chrystusa i jego Ewangelii. Stajemy przecież przed trudnymi wyzwaniem jakie niesie współczesny świat, który często żyje tak 'jakby Boga nie było'. 'Całe kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły i dały początek wspólnocie wiary żywej i dynamicznej, dzisiaj wystawione są na ciężką próbę, a niekiedy podlegają procesowi radykalnych przemian wskutek szerzenia się zubożenia, sekularyzmu i ateizmu' (ChL 34). Przed podobnym doświadczeniem stoi także Polska i dlatego nagłym jest wołanie o nową ewangelizację, która ostatecznie jest przyjęciem Osoby Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawiciela świata. Święty Wojciech fundamentem wspólnoty Kościoła w Polsce.

Owoce męczeńskiej śmierci Świętego Wojciecha była rodząca się przed tysiącem lat struktura organizacyjna Kościoła. Przy Jego relikwiach spotkali się wysłannicy papieża Sylwestra II z Rzymu z cesarzem Ottonem III i pierwszym królem polskim (wówczas jeszcze tylko księciem Bolesławem Chrobrym, synem i następcą Mieszka, ustanawiając pierwszą metropolią, a przez to samo kładąc podwaliny ładu hierarchicznego dla całych dziejów Polski. W ramach tej metropolii znalazły się wówczas: Kraków, Wrocław i Kołobrzeg, jako biskupstwa zespolone jedną organizacją kościelną. Warto pamiętać, zwłaszcza teraz, gdy tak często nie dostrzega się tej jakże istotnej roli Kościoła jaką odegrał w ciągu dziejów i jaką wciąż powinien odgrywać w nowej rzeczywistości. Jako ludzie wierzący mamy świadomość, że Kościół to nie jedna z wielu organizacji obecnych w życiu społecznym, ale jest to wspólnota o boskim pochodzeniu. Tworzą ją wszyscy ochrzczeni i wierzący w Chrystusa. Dziś coraz wyraźniej ten komunijny wymiar Kościoła rozumiemy i dostrzegamy jak w poczuciu odpowiedzialności świeccy włączają się czynnie w apostołską misję Kościoła. A chociaż z jednej strony napawa nadzieją powstawanie różnych form zrzeszonego apostołatu, a więc parafialne rady duszpasterskie, ruchy i stowarzyszenia z Akcją Katolicką na czele, to jednak niepokoi nadal bierność wielu. Tymczasem - nikomu nie godzi się trwać w bezczynności, a bierność, której nigdy nie można uznać, dziś bardziej jeszcze staje się winą (por. ChL 3). Tym bardziej potrzebne jest wspólne działanie całego Kościoła, im bardziej nasilają się różne formy walki z Kościołem. Święty Wojciech fundamentem chrześcijańskiej tradycji Narodu i Państwa

'Świadeństwo śmierci męczeńskiej, świadeństwo krwi, przypieczętowało w sposób szczególny chrzest, jaki przed tysiącem lat przyjęli nasi praojcowie. Męczeńskie zwłoki Apostoła, Biskupa Wojciecha, legły u fundamentów chrześcijaństwa na całej polskiej ziemi' - te słowa wypowiedziane przez pierwszego z rodu Polaków Papieża w Gnieźnie, podczas pamiętnych 'Zielonych Świąt' roku 1979 uprzytamniają nam związek tego Świętego nie tylko z Gniezmem ale z całą Ojczyzną. Historycy jednoznacznie potwierdzają, że to grób z relikwiami był zwornikiem państwowości i inspirującą siłą dla ducha narodowego w ciągu całych dziejów. U Niego szukamy ratunku w chwilach zagrożeń, czego wymownym potwierdzeniem może być przekonanie króla Zygmunta Starego, że w obliczu nieszczęść jakie spadają na kraj, woli liczyć na orędownictwo św. Wojciecha niż na pomoc sąsiadów i szczęście wojenne. Wokół Świętego Wojciecha zaczęło również wyrastać dziedzictwo chrześcijańskiej kultury i sztuki. Wystarczy wspomnieć najstarszy pomnik literatury polskiej - pieśń Bogurodnicę, liczne dzieła architektury i sztuki sakralnej powstające przez wieki z chrześcijańskiej inspiracji. W reszcie postać Świętego Patrona pomacała całym pokoleniom Polaków. kształtowała postawy moralne i duchowe w oparciu o wzór świętości płynący z Ewangelii. Rzesza polskich świętych i błogosławionych, wyniesionych na ołtarze w ciągu tysiąclecia jest bez wątpienia dowodem wpływu, jaki wywierał przykładem swego życia Święty Wojciech. Duchowość Świętego Wojciecha inspiracją dla nas

Skąd Święty Wojciech czerpał siły do tego, by tak wiernie odpowiadać Jezusowi Chrystusowi; co charakterystycznego było w Jego duchowości i czy Jego postać może i nam służyć jako wzorzec? Otóż duchowość tego Świętego Biskupa była także duchowością mnicha benedyktyńskiego i opierała się na trzech filarach, jakimi są Biblia, liturgia i pobożność maryjna.

Te wartości, tak charakterystyczne dla chrześcijaństwa, pozwoliły mu odkryć Jezusa Chrystusa Zbawiciela i Ewangelizatora oraz wzbudziły tak mocną wiarę, że zdolny był dać najwspanialsze świadeństwo wierności w męczeństwie. Wpatrzeni zatem w postać Świętego Wojciecha, chcemy wyruszyć tym samym sprawdzonym szlakiem wspierając się najpierw 'blaskiem prawdy' płynącym z Biblii. Jest to zgodne z wezwaniem jakie kieruje do nas Ojciec Święty w liście 'Tertio Millennio adveniente', że aby poznać prawdziwą tożsamość Chrystusa, trzeba z odnowionym zapałem powrócić do Biblii (por. TMA 40).

Wezwanie to podejmą misjonarze duchowni i świeccy, którym Ojciec Święty wręczy w Gnieźnie krzyże misyjne. Wzorem św. Wojciecha pójda oni w świat, by głosić Dobrą Nowinę tam, gdzie ona jeszcze nie dotarła. Skuteczność ich misji zależy od naszej postawy wobec Słowa Bożego. Im głębiej przyjmujemy je do serca, tym owocniej będzie ono głoszone przez naszych rodaków. Drugim źródłem mocy Wojciecha była liturgia, której centrum stanowi Eucharystyczna Ofiara. W niej możemy spotkać się z żywym Zbawicielem, który przez swoją łaskę prowadzi nas do prawdziwej wolności (por. hasło Kongresu Eucharystycznego). Wreszcie trzecim rysem duchowości Wojciecha była pobożność maryjna. Jeżeli zatem chcemy przejść wojciechową drogą, by spotkać Jezusa Chrystusa Zbawiciela świata i człowieka, to nie może i nam zabraknąć czci i prawdziwego nabożeństwa do Matki Najświętszej. 'Potwierdzenie centralnej pozycji Chrystusa nie może być odłączone od uznania roli jaką spełnia Jego Najświętsza Matka. Jej kult jeśli jest właściwie rozumiany, nie może niczego ująć 'Godności i skuteczności działania Chrystusa jedyne Pośrednika'. Maryja bowiem zawsze wskazuje na swego Bożego Syna i staje się dla wszystkich wierzących wzorem wiary autentycznie przeżywanej' (TMA 43). Umiłowani, Siostry i Bracia,

ufamy, że przeżywanie wielkiego Jubileuszu związanego z tysięczną rocznicą śmierci

Świętego Wojciecha wzbudzi w nas pragnienie świętości. Wszystko bowiem co czynimy, powinno ułatwić nam osiągnięcie celu jubileuszu jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. 'Z wiarą i męstwem św. Wojciecha' (Hasło uroczystości świętowojskich) pragniemy wkroczyć w nowe, bliskie już Tysiąclecie. Stąd kierujemy serdeczne zaproszenie do młodzieży, która w XXI wieku przejmie odpowiedzialność za Kościół i Ojczyznę. Aby świadectwo było skuteczne, musimy rozbudzić w każdym z nas prawdziwą tęsknotę za świętością, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie żarliwej modlitwy i solidarności z bliźnimi, zwłaszcza z najbardziej potrzebującymi (por. TMA 42).

Ciebie zaś Święty Wojciechu, Patronie nasz, prosimy:

Daj w świętej wierze znaleźć zjednoczenie.

Daj w świętej wierze wytrwać aż do końca.

Krwi Twojej posiew niechaj wyda plony

Wiecznie trwające (Hymn, I Nieszpory).

Z okazji 1000-lecia męczeńskiej Śmierci Świętego Wojciecha